II List Piotra

Rozdział 2

**1**. Byli też i fałszywi prorocy między ludem, jako i między wami będą fałszywi nauczyciele, którzy z sobą wprowadzą kacerstwa zatracenia i Pana, który ich kupił, zaprzą się, sami na się przywodząc prędkie zginienie. **2**. A wiele ich naśladować będą zginienia ich, przez których droga prawdy będzie bluźniona. **3**. I przez łakomstwo zmyślonemi słowami kupczyć będą, którym sąd z dawna nie omieszkuje i zatracenie ich nie drzemie. **4**. Albowiem jeźli Bóg Aniołom, którzy byli zgrzeszyli, nie przepuścił, ale strąciwszy ich do piekła, podał łańcuchom ciemności, aby byli zachowani na sąd: **5**. Także i pierwszemu światu nie przepuścił, ale Noego samoósmego, kaznodzieję sprawiedliwości, zachował, przywiódłszy potop na świat niepobożnych; **6**. I miasta Sodomczyków i Gomorry w popiół obróciwszy podwróceniem potępił, wystawiwszy je na przykład tym, którzy by niepobożnie żyli; **7**. A sprawiedliwego Lota, onych niezbożników rozpustnem obcowaniem strapionego, wyrwał. **8**. Albowiem widzeniem i słyszeniem on sprawiedliwy mieszkając między nimi, dzień po dniu duszę sprawiedliwą uczynkami ich niezbożnymi trapił. **9**. Umie Pan pobożnych z pokuszenia wyrywać, a niesprawiedliwych na dzień sądu ku karaniu chować; **10**. A najwięcej tych, którzy za ciałem w pożądliwości plugastwa chodzą, a zwierzchnością pogardzają, śmieli i sobie się podobający, nie wzdrygają się bluźnić przełożeństw. **11**. Chociaż Aniołowie będąc większymi siłą i mocą, nie przynoszą przeciwko nim przed Pana bluźnierczego sądu. **12**. Ale ci, jako bydło bezrozumne, które za przyrodzeniem idzie, sprawione na ułowienie i skazę, bluźniąc to, czego nie wiedzą, w tej skazie swojej zaginą. **13**. I odniosą zapłatę niesprawiedliwości jako ci, którzy mają za rozkosz każdodzienne lubości, będąc plugastwem i zmazą, rozkosz mają w zdradach swoich z wami bankietując: **14**. Oczy mają pełne cudzołóstwa i bez przestania grzeszące, przyłudzając dusze niestateczne, mając serce wyćwiczone w łakomstwie, synowie przeklęstwa, **15**. Którzy opuściwszy prostą drogę, zbłądzili, naśladując drogi Balaama, syna Bosorowego, który zapłatę niesprawiedliwości umiłował; **16**. Ale miał karanie za swój występek, ponieważ jarzmu niema oślica poddana, człowieczym głosem przemówiwszy, zahamowała szaleństwo proroka. **17**. Ci są studniami bez wody, obłoki od wichru pędzone, którym chmura ciemności na wieki jest zachowana. **18**. Albowiem nadętą próżność mówiąc, przyłudzają przez pożądliwość ciała i rozpusty tych, którzy byli prawdziwie uciekli od obcujących w błędzie, **19**. Wolność im obiecując, a sami będąc niewolnikami skazy. Albowiem kto jest od kogo przezwyciężony, temu też jest zniewolony. **20**. Bo ponieważ oni uszli plugastw świata przez poznanie Pana i zbawiciela, Jezusa Chrystusa, a znowu się zaś niemi uwikławszy, zwyciężeni bywają; stały się ich ostateczne rzeczy gorsze niż pierwsze. **21**. Bo by im było lepiej, nie uznać drogi sprawiedliwości, niżeli poznawszy ją, odwrócić się od podanego im rozkazania świętego. **22**. Aleć się im przydało według onej prawdziwej przypowieści: Pies wrócił się do zwracania swego, a świnia umyta do walania się w błocie.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.